

Sygn. akt II Ca 1158/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karina Marczak (spr.)
Sędziowie:	SO Marzenna Ernest SO Iwona Siuta
Protokolant:	st. sekr. sądowy Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2015 roku w S.

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 09 maja 2014 roku, sygn. akt I C 150/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w pkt 1. nadaje mu następującą treść: zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki D. K. kwotę 10.200 (dziesięć tysięcy dwieście) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 200 (dwieście) złotych od dnia 17 października 2010r. oraz od kwoty 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych od dnia 10 maja 2014r. i oddala powództwo w zakresie odsetek od kwoty 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych za okres od 17 października 2010r. do 09 maja 2014r.;

b) w pkt 2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki D. K. kwotę 9.000 (dziewięć tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10 maja 2014r. i oddala powództwo w pozostałym zakresie;

c) w pkt 3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.712 (jeden tysiąc siedemset dwanaście) złotych tytułem kosztów procesu;

d) w pkt 4. nakazuje pobrać tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Goleniowie

a) od powódki D. K. kwotę 335 (trzysta trzydzieści pięć) złotych i 57 (pięćdziesiąt siedem) groszy,

b) od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.104 (jeden tysiąc sto cztery) złote i 65 (sześćdziesiąt pięć) groszy;

II. oddala apelację powódki w pozostałym zakresie;

III. oddala apelację pozwanego w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 32 (trzydzieści dwa) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1158/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Goleniowie w sprawie z powództwa D. K. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej o zapłatę (I C 150/12) orzekł w ten sposób, że:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10 200 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 października 2010 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 263,4 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
4. nakazał pobrać tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Goleniowie:
 - a. od powódki – kwotę 864,13 zł
 - b. od pozwanego kwotę 576,08 zł.

Powyższe rozstrzygnię Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 29 czerwca 2010 roku D. K. uczestniczyła w kolizji drogowej przy ul. (...) maja w G.. Po ustąpieniu pierwszeństwa pieszej znajdującej się przy przejściu dla pieszych, została uderzona w tył pojazdu przez sprawcę kolizji. W wyniku najechania pojazdu na kierowany przez powódkę samochód, gwałtownie uderzyła głową w zagłówek. Bezpośrednio po wypadku została przewieziona do (...) publicznego Szpitala (...) w G., gdzie zdiagnozowano u niej skręcenie szyjnego odcinka kręgosłupa. Powódka kontynuowała leczenie w Indywidualnej (...), gdzie lekarz specjalista z zakresu ortopedii i traumatologii stwierdził stłuczenie kręgosłupa szyjnego, niestabilność kręgów szyjnych, stłuczenie klatki piersiowej oraz stłuczenie barku lewego. Z kolei lekarz z dziedziny otolaryngologii stwierdził u powódki cechy wstrząśnienia ucha wewnętrznego lewego. W związku z wypadkiem powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od dnia 30 czerwca 2010 r. do dnia 5 listopada 2010 r. oraz od dnia 24 lutego 2011 r. do dnia 15 kwietnia 2011 r. W czasie rekonwalescencji korzystała z 3 rodzajów zabiegów medycznych, tj. masaży, prądów i fizykoterapii.

Sąd na podstawie zgromadzonej dokumentacji medycznej i zeznań powódki ustalił także, że obecnie odczuwa ona dolegliwości bólowe przy podnoszeniu rąk i dźwiganiu, jak również odczuwa bóle szyi. Dolegliwości bólowe mają także wpływ na pogorszenie jakości snu powódki.

Powódka w związku z odniesionymi obrażeniami przebywała na oddziale rehabilitacyjnym Szpitala w C. w dniach od 15 września 2011 r. do dnia 10 października 2011 r. oraz od dnia 30 sierpnia 2010 r. do dnia 10 października 2012 r., a także od dnia 22 sierpnia 2013 r. do dnia 13 września 2013 r.

Sąd stwierdził także poniesiony przez powódkę w dniu 5 lipca 2010 r. koszt porady lekarskiej z zakresu ortopedii w kwocie 100 zł, a także koszt porady neurologicznej w kwocie 100 zł poniesiony bezpośrednio po wypadku.

Sąd Rejonowy ustalił, że w wyniku wypadku nie doszło u powódki do obrażeń, które wiążą się z uszkodzeniem słuchu. Nie jest jednak wykluczony związek szumu usznego z doznany m urazem szyi. Występowanie tego objawu nie ma jednak istotnego wpływu na funkcjonowanie organizmu powódki.

W wyniku wypadku u powódki doszło do tzw. urazu przesuwającego kręgosłupa (tzw. smągnięcia biczem), który spowodował zespół bólowy, skrócenie kręgów szyjnych oraz wypadnięcie jądra międzykręgowego a także bóle głowy. Dolegliwości te utrzymywały się przez okres kilkunastu miesięcy, na co składały się okresy 7 dni bólu o dużym natężeniu, 6 tygodni bólu o średnim natężeniu oraz okres 3 miesięcy bólu o małym natężeniu. Obecnie dolegliwości te nie mają istotnego wpływu na funkcjonowanie organizmu powódki, jednak nie można wykluczyć ich pojawienia się w przyszłości. Na podstawie opinii biegłych ustalono także, że zwyrodnienia w postaci dyskopatii i wypuklin w kręgach odcinka szyjnego kręgosłupa są tylko częściowo związane z wypadkiem, gdyż należy przyjąć, że istniały one przed wystąpieniem kolizji, a jedynie ujawniły się w związku z obrażeniami odniesionymi w jej trakcie.

W toku postępowania ustalono również, że powódka domagała się przyznania kwoty 50.000 zł na jej rzecz od pozwanej w toku postępowania likwidacyjnego oraz zwrotu poniesionych kosztów leczenia w kwocie 312, 13 zł. Powódka uznała roszczenie do kwoty 3.500 zł. Następnie powódka wniosła odwołanie od powyższej decyzji, domagając się dopłaty kwoty 48.292,32 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał powództwo oparte o treść za częściowo uzasadnione.

Sąd Rejonowy w oparciu o powołane w treści uzasadnienia wyroku orzecznictwo uznał za odpowiednią, w rozumieniu art. 445§1 k.c., kwotę zadośćuczynienia w łącznej wysokości 13.500 złotych. Zasądzając kwotę zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł (ponad wypłacone już przez pozwaną 3.500 zł) oraz kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionego leczenia, Sąd nie uznał zarówno zarzutów pozwanej co do oddalenia powództwa, jak i żądań powódki co do pozostałej wnioskowanej kwocie roszczenia.

Orzekający w I instancji wydając zaskarżone rozstrzygnięcie wziął pod uwagę charakter obrażeń ciała doznanych przez powódkę a nade wszystko dolegliwości bólowe jakie się z nimi wiązały. Sąd miał na uwadze także okres odczuwanych przez powódkę dolegliwości, stwierdzony w opinii biegłych. Również w ocenie Sądu nie podlegała wątpliwości uzyskana przez powódkę w pomoc medyczna w placówkach medycznych i rehabilitacyjnych. Sąd Rejonowy uznał wypłaconą przez pozwaną kwotę 3.500 zł za zdecydowaną zaniżoną w odniesieniu do okoliczności sprawy. Jednocześnie, Sąd nie znalazł podstaw do zwiększenia kwoty zasądzonego roszczenia zgodnie z żądaniem powódki. Jak wskazał, obecnie dolegliwości bólowe powódki są już niewielkie i nie mają istotnego wpływu na jej funkcjonowanie. Również należało mieć na uwadze fakt, iż stany zwyrodnieniowe kręgów szyjnych powódki istniały już przed kolizją drogową, choć ujawniły się dopiero w jej przebiegu. W ocenie Sądu, nie sposób było obciążyć pozwanej odpowiedzialnością za całą dolegliwość powódki z nimi związaną. Również dolegliwości laryngologiczne w ocenie Sądu, co zostało stwierdzone badaniem biegłego nie stanowiły podstawy do uwzględnienia żądania powódki w całości.

Sąd Rejonowy za uzasadnione uznał także żądanie zapłaty kwoty 200 zł wynikającej z poniesionych przez powódkę kosztów leczenia, na podstawie art. 444§1 k.c. Biorąc pod uwagę konieczność dokonania konsultacji medycznych w okresie po zaistnieniu zdarzenia drogowego, jak i długość oczekiwania na specjalistyczną konsultację lekarską w ramach publicznej służby zdrowia, Sąd uznał poniesione wydatki za uzasadnione. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...).

Orzeczenie o kosztach postępowania zawarte w punkcie III Sąd oparł o treść art. 98 §1 i 3, art. 99 oraz art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Orzeczenie zawarte w punkcie IV Sąd oparł o treść art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosły obie strony postępowania.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w części oddalającej powództwo tj. w zakresie kwoty 14.800 złotych, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku, ewentualnie o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Goleniowie, oraz orzeczenie o kosztach procesu.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

1. prawa materialnego- art. 445§1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że kwota 13.500 zł stanowi sumę odpowiednią do doznanej przez powódkę krzywdy;
2. przepisów postępowania- art. 233 k.p.c. – poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyrażającą się w przyjęciu tylko tych kryteriów zadośćuczynienia, które związane są z poprawą stanu zdrowia powódki, a pominięciu okoliczności, które wskazują na brak powrotu powódki do zdrowia sprzed wypadku, ustalonego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15% oraz pominięciu innych kryteriów ustalania zadośćuczynienia,
3. przepisów postępowania- art. 328§2 k.p.c. – poprzez brak szczegółowego wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku, które z kryteriów zadośćuczynienia wypracowanych przez judykaturę Sąd przyjął jako zasadne dla uznania, że kwota dopłaty 10.200 zł będzie stanowić odpowiednią wartość do skali krzywdy powódki.

Uzasadniając wywiedzioną apelację, strona powodowa wskazała, że Sąd pominął okoliczności stanowiące o tym, że skutki wypadku powódki nie ulegają i nie ulegną zatarciu, a więc rzutować będą na dalsze życie powódki. Ponadto strona powodowa wskazała, że uwadze Sądu umknęły takie kryteria zadośćuczynienia jak m.in. wiek poszkodowanej, nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, nieodwracalność następstw wypadku, krzywda dająca się z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć na przyszłość. Powódka wskazała, że stabilizacja jej stanu zdrowia nie może stanowić właściwej przesłanki miarkowania zadośćuczynienia.

Strona pozwana wniosła odpowiedź na apelację, wnosząc o jej oddalenie oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w części tj. co do punktu I w części dotyczącej zasądzonych odsetek, a także w części dotyczącej zasądzonych kosztów postępowania i nieuiszczonych kosztów procesu, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku polegającą na zasądzeniu od pozwanej na rzecz powódki kwoty 10.200 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 10 maja 2014 roku do dnia zapłaty i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

1. prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 481 k.c. w zw. z art. 817§1 i 2 k.c., przez przyjęcie, że świadczenie akcesoryjne w postaci odsetek ustawowych należne jest powódce od dnia 17 października 2010 roku, podczas gdy odpowiedzialność pozwanej ustalona została dopiero w przedmiotowym postępowaniu, zatem świadczenie w postaci odsetek liczone winno być od dnia wyrokowania;
2. przepisów postępowania w postaci art. 232 i 233 k.p.c. przez przyjęcie za udowodnione przez stronę powodową istnienia okoliczności uzasadniających przyznanie na jej rzecz kwoty 10.200 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi, oraz nierozważeniu w sposób bezstronny materiału dowodowego.

Rozwijając powyższe zarzuty strona pozwana wskazała, że Sąd roztrząsając materiał dowodowy posiłkował się aktualnym na stan orzekania w sprawie materiałem, a tym samym ocenił zakres szkody na dzień wyrokowania a nie na dzień wcześniejszy. Strona pozwana zarzuciła także, że powódka rozszerzyła żądanie pozwu w oparciu o opinie biegłych wydane w trakcie postępowania, co świadczy o tym, że nie było to wynikiem rzeczywiście odniesionej krzywdy. W odniesieniu do skarżonego rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek pozwana wskazała, że okoliczności stanu zdrowia powódki nie były jej znane w dniu likwidacji szkody, w związku z czym nie sposób uznać, że swoim zachowaniem

naruszyła art. 481 k.c. Ponadto wskazała, że stan zdrowia powódki w okresie 4 lat od zdarzenia uległ znacznej zmianie, a Sąd rozstrzygał na gruncie odmiennego stanu faktycznego.

Strona powodowa wniosła odpowiedź na apelację, w treści której stwierdziła, że zarzut niewłaściwego naliczenia odsetek nie zasługuje na uwzględnienie, kwestionując podniesione w apelacji argumenty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarówno apelacja powódki jak i apelacja strony pozwanej były częściowo zasadne. Wyjściowo wskazać należy, że w sprawie niniejszej poza sporem była kwestia okoliczności zdarzenia mającego miejsce w dniu 29 czerwca 2010 roku, odpowiedzialności pozwanej jak również zakresu obrażeń doznanych przez powódkę oraz jego skutków.

Obie strony zarzuciły Sądowi I instancji naruszenie przepisów prawa materialnego oraz postępowania dotyczących zasądzenia zadośćuczynienia. Apelacja wywiedziona przez powódkę czyniła to w kontekście zasadzenia na jej rzecz zbyt niskiej kwoty zadośćuczynienia, natomiast pozwanego dotyczyła początkowego terminu liczenia odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez pozwanego zakład ubezpieczeń.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności uczynił przedmiotem swoich rozważań kwestię wysokości zasądzanego na rzecz powódki zadośćuczynienia.

Dokonując analizy przedmiotowego zarzutu nie można było pominąć utrwalonego już w orzecznictwie poglądu, że zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby zostać uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na postać kompensaty. Sąd Odwoławczy w pełni popiera stanowisko Sądu Najwyższego a wyrażone między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r. w sprawie I CK 219/04, zgodnie z którym korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzanego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. Przyznanie osobie zadośćuczynienia zależy od uznania sądu, który przy jego określeniu bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy. Zasadniczą przesłanką określającą wysokość zadośćuczynienia stanowi stopień natężenia doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych, ich intensywność, nieodwracalność ujemnych skutków zdrowotnych, a w tym zakresie jej stopień oraz trwałość, utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące im poczucie bezradności, konieczność korzystania z pomocy osób trzecich, wiek poszkodowanego oraz prognozy na przyszłość.

Sąd Okręgowy podzielił zarzut wadliwej oceny wysokości zadośćuczynienia, bowiem niedostatecznie uwzględnia ona okoliczności istotne dla ustalenia krzywdy doznanej przez powódkę. Zdaniem Sądu kwota 13.500 złotych, na którą zostały złożone kwoty zasądzona z tego tytułu przez Sąd I instancji (10.000 zł) oraz wypłacona w postępowaniu likwidacyjnym przez ubezpieczyciela (3.500 zł) jawi się zatem jako kwota „rażąco zanizowana”.

Na taką ocenę Sądu Odwoławczego wpływ miała przede wszystkim to, że skutki wypadku jakiemu ulegała powódka nie ulegną zatarciu, ale będą miały wpływ na jej dalsze życie. Powyższe potwierdziły przeprowadzone w sprawie opinie biegłych, wydane w oparciu o przedłożoną do akt sprawy dokumentację medyczną oraz badania powódki.

Należało mieć na względzie, że biegła z zakresu neurologii T. P., wskazała, że jakkolwiek powódka jest zdolna do pracy zawodowej oraz wykonywania ról społecznych to rokowania na przyszłość są niepewne z powodu obecności wypuklin krążków międzykręgowych w kręgosłupie szyjnym, co może powodować w przyszłości dalsze występowanie dolegliwości bólowych.

Odnosząc się do urazów na tle laryngologicznym, to biegły Z. G. wyeliminował by wypadek jakiemu ulegała powódka mógł być źródłem uszkodzenia słuchu to nie wykluczył aby szumy uszne na które skarża się powódka, nie miały swojego podłoża w urazie szyi. Faktem jest, iż dolegliwość powyższa ma charakter subiektywny, co biegły również stwierdził w swojej opinii, niemniej jednak wskazał, iż jest zjawiskiem dokuczliwym, absorbującym psychikę powódki

a w konsekwencji powodującym swojego rodzaju dyskomfort. Biegły wskazał ponadto, że długotrwałe utrzymywanie się tego wskazanych objawów będzie wymagało przeprowadzenia przez powódkę badania radiologicznego podstawy mózgu.

Odnosząc się do skutków wypadku na tle ortopedycznym, to w tym aspekcie u powódki stwierdzono uszczerbek na zdrowiu oceniony przez biegłego P. J. na poziomie 15 %. Sąd Okręgowy dostrzega, iż zdiagnozowane u powódki zmiany w postaci dyskopatii na odcinku C3,C4,C5 ze stenozą kanału kręgowego są tylko częściowo związane z wypadkiem, niemniej należy mieć na względzie, że ujawniły się na skutek wypadku. Z opinii biegłego wynika bowiem, że dyskropatia ujawnia się w wieku średnim i gdyby nie wypadek to dolegliwości takie ujawniłyby się u powódki w okresie późniejszym. Warto przy tym zaznaczyć, że powódka w momencie zdarzenia miała 36 lat i była osobą w pełni sprawą fizyczną i nieodczuwającą wskazanych wyżej dolegliwości. Z wyjaśnień powódki złożonych na rozprawie w dniu 22 maja 2012 roku wynika, że wcześniej nie podejmowała żadnego leczenia za wyjątkiem alergii i astmy.

Istotnym jest stwierdzenie biegłego, że w przyszłości funkcjonowanie organizmu powódki oraz jej aktywność życiowa może zostać ograniczona właśnie ze względu na narastające dolegliwości bólowe oraz zmiany zwyrodnieniowe na odcinku szyjnym kręgosłupa. Co istotne to ostatnie zjawisko tj. postępujący proces zwyrodnieniowy w świetle wniosków opinii biegłego może doprowadzić do interwencji neurochirurgicznej.

Zdaniem Sądu Okręgowego przy ocenie należnego zadośćuczynienia, należało mieć na względzie, że urazy będące następstwem wypadku lub ujawniające się w jego wyniku mają charakter trwały oraz postępujący, w tym znaczeniu że związane z nimi dolegliwości w miarę upływu czasu mogą się nasilać, wzmagając przy tym ból oraz stwarzając potrzebę interwencji chirurgicznych., co bez wątplenia jest okolicznością stresogenną. Podobnie nieustąpienie dokuczliwości związanych z szumami, będzie wymagało podjęcia przez powódkę dalszego leczenia.

W takim stanie rzeczy mając na względzie powołane wyżej okoliczności powódka zdaniem Sądu Okręgowego - winna otrzymać zadośćuczynienie w łącznej kwocie 22.500 zł. W wyroku Sądu Rejonowego zasądzono na jej rzecz z tego tytułu kwotę 10.000 zł, w postępowaniu likwidacyjnym otrzymała sumę 3.500 zł dlatego, też zasądzeniu na jej rzecz podlegała brakująca kwota 9.000 zł. Sąd nie znalazł podstaw do podwyższenia wysokości zadośćuczynienia o wysokość żądanej przez apelującą(14.800 zł).W tym zakresie dalej idące powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy, uznając iż w sprawie zaszyły przesłanki do zasądzenia na rzecz powódki dodatkowo kwoty 9.000 złotych tytułem zadośćuczynienia zmienił wyrok Sądu Rejonowego w jego punkcie 2 w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 9.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia po wydaniu zaskarżonego postanowienia (art. 386 § 1 k.p.c.), oddalając jej żądanie jako niezasadne w pozostałym zakresie.

Odnosząc się do kwestii początkowego terminu naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia – zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, w pierwszej kolejności podnieść należy, że zagadnienie to jest postrzegane i rozwiązywane niejednolicie. Według pierwszego poglądu, wymagalność roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia podlega regułom płynącym z art. 455 k.c. tj. od daty wezwania dłużnika przez wierzyciela do zapłaty z uwzględnieniem regulacji szczególnych, do jakich należy art. 14 ust. 1 i 2 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Drugie prezentowane w judykaturze stanowisko, zakłada że zadośćuczynienie za krzywdę wymagalne staje się dopiero w dacie wydania przez sąd wyroku określającego jego wysokość, ponieważ dopiero od tego dnia dłużnik pozostaje w opóźnieniu z jego zapłatą.

W wyroku z dnia 18 lutego 2011 roku (I CSK /10 lex nr 848109) Sąd Najwyższy podsumowując dotychczasowe stanowisko prezentowane powyżej, uznał że: „Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczenia odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania”. Przyjmuje się, że ciężący na zakładzie ubezpieczeń obowiązek terminowego świadczenia zależy od spełnienia dodatkowych przesłanek dotyczących współdziałania

poszkodowanego, w tym zwłaszcza zgłoszenia roszczenia oraz obiektywnych możliwości ustalenia okoliczności koniecznych do wyliczenia odszkodowania. W wypadku, gdy ustalenie wysokości szkody nie wymaga zasięgnięcia przez sąd wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.), termin wymagalności świadczenia może być określony zgodnie z wymienionym przepisem art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

W orzecznictwie zwraca się także uwagę na to, że konstrukcja prawa do żądania przez wierzyciela odsetek ustawowych od dłużnika za czas opóźnienia jest dostosowana do świadczeń typowo pieniężnych i zakłada, że dłużnik wiedział nie tylko o obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela, ale także znał wysokość świadczenia, które ma spełnić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09). Z uwagi na ocenny charakter wysokości zadośćuczynienia dla ustalenia terminu jego wymagalności istotne jest więc, czy dłużnik znał wysokość żądania uprawnionego, a nadto, czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. O terminie, od którego należy naliczać odsetki ustawowe decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, uzasadnione jest przyjęcie, że odsetki ustawowe powinny być naliczane od dnia wezwania dłużnika do zapłaty takiego zadośćuczynienia, jakie było wówczas uzasadnione okolicznościami konkretnego przypadku. Nie można bowiem usprawiedliwiać opóźnienia w zapłacie pieniężnego zadośćuczynienia przez podmiot do tego zobowiązany w sytuacji, gdy wysokość pieniężnego zadośćuczynienia - ze względu na występujące typowe okoliczności - nie budzi większych wątpliwości w świetle ukształtowanej praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach.

Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone w świetle powyższych uwag zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się stronie powodowej należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez nią dnia.

Strona pozwana domagając się zmiany początkowego terminu liczenia odsetek na dzień wyrokowania przez Sąd Rejonowy argumentowała to tym, że rozmiar powstałej szkody oraz jej wysokość Sąd I instancji ustalił dopiero na podstawie zebranego materiału dowodowego zebranego w sprawie a tym samym ocenił zakres szkody dopiero na dzień wyrokowania. Strona pozwana wskazała, iż okoliczności te nie mogły być znane pozwanemu wcześniej.

Sąd Okręgowy mając na uwadze realia rozpoznawanej sprawy podzielił stanowisko apelującej.

Z analizy akt szkodowych wynika, że pierwsze wezwanie do zapłaty kwoty 50.000 złotych z tego tytułu zostało skierowane do pozwanej w piśmie z dnia 10 września 2010 r., doręczonym jej w dniu 22 września 2010 roku. Powódka opisała w nim okoliczności zdarzenia oraz załączyła dokumentację medyczną. We wzmiankowanym piśmie powódka opisała, że zdiagnozowano u niej bezpośrednio po wypadku skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa a następnie w wyniku badań u specjalistycznych: stłuczenie kręgosłupa szyjnego, niestabilność kręgów szyjnych C2/C3, C3/C4, C4/C5, stłuczenie klatki piersiowej oraz barku lewego i że w związku z tym zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego przez okres 6 tygodni, rehabilitację, konsultacje neurologiczną oraz zażywanie leków przeciwzapalnych i przeciwbólowych. Opisała na związane z ww. urazami dolegliwości bólowe ich wpływ na codzienne funkcjonowanie, konieczność pozostawania pod opieką lekarską, korzystania z zabiegów rehabilitacyjnych a ponadto na występująca u niej w związku z wypadkiem niezdolność do pracy. Powyższe zostało potwierdzone dokumentacją medyczną wskazującą na rozpoznane u powódki obrażenia oraz wskazaniem co do dalszego leczenia.

Ponowne pismo do pozwanej zostało skierowane w dniu 29 września 2010 roku, roku i uzupełnione o rachunki z wizyt powódki w poradni ortopedycznej, neurologa oraz faktury na zakup leków. W piśmie z dnia 22 listopada 2010 roku stanowiącym odwołanie od decyzji pozwanej uzupełniono dotychczas przedstawioną dokumentację medyczną o dokumenty w postaci o wyników konsultacji z lekarzami z zakresu ortopedii, neurologii, zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 22 listopada 2010 roku, w którym zakwalifikowano powódkę do zabiegu operacyjnego a także potwierdzenie niezdolności do pracy w kolejnych miesiącach. Wzmiankowane wyżej dokumenty stały się kolejno załącznikami do pozwu i stanowiły materiał dowodowy w sprawie.

Wskazać jednak należy, że proces leczenia powódki trwał nadal po dniu 17 października 2010r., korzystała ona ze zwolnienia lekarskiego do 15 kwietnia 2011r., w czasie trwania postępowania przed sądem I instancji w związku z obrażeniami powypadkowymi poddawana była zabiegom rehabilitacyjnym, zeznawała również, że nadal w określonych sytuacjach ma dolegliwości bólowe. Zatem wbrew stanowisku Sądu I instancji okoliczności stanowiące podstawę przyznania odpowiedniego zadośćuczynienia mogły być ustalone dopiero na etapie postępowania przed Sądem I instancji, co wskazuje że początkowy termin naliczania odsetek został niewłaściwie przyjęty przez Sąd Rejonowy.

W świetle powyższych uwag zarzut naruszenia art. 481 §1 k.c. okazał się uprawniony, a apelacja w tym zakresie podlegała uwzględnieniu, co na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. doprowadziło do zmiany zaskarżonego orzeczenia w sposób wskazanych w sentencji w zakresie zadośćuczynienia. Odnośnie zaś odsetek w przedmiocie żądania zapłaty kwoty 200 zł (koszty konsultacji lekarskich) Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko Sądu I instancji, albowiem w tym zakresie, do dnia 17 października 2010r. znana już była wysokość szkody. Należności z tego tytułu powinny być wypłacone, a po dniu 17 października 2010r. strona pozwana pozostawała w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia, zatem w tym zakresie apelacja podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.), o czym orzeczono w pkt III.

Konsekwencją częściowej zmiany orzeczenia Sądu I instancji była zmiana rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania.

Orzeczenie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego, Sąd Odwoławczy oparł o art. 100 k.p.c. przy zastosowaniu zasady ich stosunkowego rozdzielenia. Strona powodowa wygrała postępowanie przed Sądem I instancji w 77,7 % i poniosła koszty tego postępowania w kwocie 2967 zł, które objęły: opłatę od pozwu w kwocie 550 złotych, od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz kwotę 2400 zł tytułem kosztów zastępstwa (§ 4 ust. 2 oraz § 6 pkt. 5 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...)).

Pozwana poniosła koszt w postaci opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2.400 złotych.

W związku z powyższym należy się jej od pozwanej zwrot kwoty 2276 złotych. Jednocześnie strona pozwana, która postępowanie to wygrała w 23,3 % winna otrzymać od strony powodowej zwrot kwoty 563,16 złotych. Po potrąceniu tych sum pozwana winna zapłacić stronie powodowej kwotę 1712,84 złotych. Koszty te zostały zasądzone w punkcie I lit c sentencji.

O nieuiszczonych kosztach sądowych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, Sąd Okręgowy orzekł przy zastosowaniu zasady analogicznej do powyższej. Koszty te wyniosły łącznie 1440,22 złotych a w wyniku ich stosunkowego rozdzielenia strona pozwana winna zwrócić kwotę 1.104,65 złotych (76,7 %), natomiast strona powodowa kwotę 335,57 złotych. Koszty te zostały zasądzone odpowiednio w punkcie I lit d sentencji.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego zapadło w oparciu o normę art. 100 k.p.c. oraz 98 § 1 i 3 k.p.c.

Powódka zaskarżyła orzeczenie Sądu Rejonowego co do kwoty 14.800 zł. Pozwana wniosła o oddalenie wywiedzionej przez powódkę apelacji oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Apelacja powódki okazała się zasadna w 60 %, w takiej też wysokości powódka postępowanie apelacyjne wygrała. Powódka w postępowaniu apelacyjnym poniosła koszty w postaci: opłaty od apelacji w wysokości 740 zł oraz wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 1200 złotych

§ 6 pkt 5 w zw. z § 12 pkt 1). Łącznie więc 1.940 zł. Z tej kwoty należy się jej 60% czyli 1.164 zł.

Z kolei wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej wynosiło 1.200 zł x 40 % = 480 zł.

Po kompensacji należałoby zasądzić od pozwanego na rzecz powódki 684 zł.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego co do kwoty 4.634 złotych. Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie wywiedzionej przez pozwaną apelacji oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. Z uwagi na uwzględnienie apelacji pozwanej w całości winna ona otrzymać od powódki koszty postępowania, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 12 pkt 1 (50 % stawki) tj. 300 złotych.

Po kompensacji $684 \text{ zł} - 300 \text{ zł} = 384 \text{ zł}$. Zatem ostatecznie należało zasądzić w pkt IV od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 384 zł. Sąd Okręgowy błędnie należność tę wyliczył na 32 zł.